



13. ↑

## Jan Pamuła

### "Seria komputerowa I", 1991

**Cena wylicytowana: 11 000 zł**

olej/plótno, 120 x 100 cm

sygnowany i datowany p.d.: '1991 | J. PAMUŁA'

sygnowany, datowany i opisany na blejtramicie: 'JAN PAMUŁA | SERIA KOMPUTEROWA I - 1991/II' na odwrociu nalepka z I Jesiennego Salonu Plastyki

#### **Podatki i opłaty**

- Do kwoty wylicytowanej doliczana jest opłata aukcyjna. Stanowi ona część końcowej ceny obiektu i wynosi 18%. - Do kwoty wylicytowanej doliczona zostanie opłata z tytułu "droit de suite". Dla ceny wylicytowanej o równowartości do 50 000 EUR stawka opłaty wynosi 5%. Opłata ustalana jest przy zastosowaniu średniego kursu euro ogłoszonego przez NBP w dniu poprzedzającym dzień aukcji.

## Esej

Jan Pamuła przez niemal cztery dekady włączony był w nurt sztuki abstrakcyjnej. „Seria komputerowa” jest efektem eksperymentów artystycznych, które Jan Pamuła podjął w latach 80., pomimo że prace w warstwie wizualnej nasuwają skojarzenia z dziełami takich twórców, jak Piet Mondrian czy Paul Klee. Jednak źródło tej twórczości jest zgoła odmienne od metafizycznych rozważań bliskich nestorom abstrakcji geometrycznej. Artysta wprost mówił, że w jego odczuciu obrazy abstrakcyjne odnoszą się do rzeczywistości ludzkiej, są syntezowanym efektem kontemplacji przyrody, ale także kontaktu z sacrum. W swojej twórczości abstrakcyjnej, zainicjowanej jeszcze w latach 70., przyznawał się do inspiracji nowościami technologicznymi, z którymi miał szansę się zetknąć w trakcie zagranicznych wyjazdów. Prezentowany obiekt, należący do wzmiankowanej już serii, ma genezę w doświadczeniu zdobytym w trakcie wyjazdu stypendialnego do Paryża w pracowni ARTA (Atelier de Recherches Techniques Avancées), znajdującej się w Centre Georges Pompidou. Obserwacje, jakich dokonał w kraju znajdującym się poza żelazną kurtyną, sprawiły, że doszedł do przeświadczenia, iż zmiany, jakie zachodzą w otoczeniu człowieka, postęp techniki, powinny implikować zmiany przedstawiania rzeczywistości w sztuce. Z pomocą informatyków malarz przygotował szczególny program, którego zadaniem było dzielenie powierzchni płótna na coraz mniejsze struktury, tworzące losowo złożoną sieć prostokątów. W przeciwieństwie do większości realizacji twórców z nurtu op-artu, na płótnach Pamuły nie znajdziemy powtarzających się modułów, każdy kształt jest niepowtarzalny. Pomimo iż cała kompozycja zasadza się na automatycznym, matematycznym procesie, opartym na rachunku prawdopodobieństwa, subtelne niuansy barwne, będące wynikiem wrażliwości artysty, nadają działaniom maszyny emocjonalny wymiar.